

Jak Aleksander Jabłonowski zakładał Związek Jaszczurczy

25 lutego 2021

Dokładnie 624 lata temu, 24 lutego 1397 roku w Radzynie Chełmińskim pruska szlachta utworzyła Towarzystwo Jaszczurcze znane też jako Związek Jaszczurczy. Była to organizacja, która miała chronić interesy szlachty w Zakonie Krzyżackim. Jednak najbardziej prawdopodobnym celem jej działalności była walka z zakonem oraz chęć przyłączenia ziemi chełmińskiej do państwa polskiego. Organizacja ta miała istnieć do lat 50. XV wieku i odrodzić się na krótki czas w trakcie wojny trzynastoletniej.

Z nieco nowszej historii znamy inną strukturę o tej samej nazwie. W październiku 1939 roku w Warszawie kilku byłych działaczy Obozu Narodowo-Radykalnego utworzyło Organizację Wojskową Związek Jaszczurczy. Jej nazwa rzecz jasna nawiązywała do Towarzystwa Jaszczurczego z końca XIV wieku. Celem działania OW ZJ było wyzwolenie Polski spod okupacji, zarówno tej niemieckiej jak i sowieckiej oraz odbudowa naszego kraju w duchu katolicko-narodowym.

Jednak pomiędzy ZJ z XIV i XV wieku a tym z czasów drugiej wojny światowej wysunięto koncepcję powołania organizacji o takiej samej nazwie, która miała podlegać tajnym służbom wojskowym II Rzeczypospolitej.

W drugiej połowie lat 20. XX wieku Ekspozytura II Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego a więc przedwojenny wywiad wojskowy planując intensyfikację działalności dywersyjnej na obszarze Prus Wschodnich, zgodził się poprzeć pewną inicjatywę mazurskich działaczy plebiscytowych z 1920 roku czego skutkiem było powołanie w 1928 roku do życia organizacji pod nazwą Zrzeszenie Rodaków z Warmii, Mazur i Ziemi Malborskiej. Jej założycielami byli Paweł Sowa oraz Stanisław Nowakowski.

Paweł Sowa był polskim działaczem narodowym na Warmii i

Mazurach a także wieloletnim współpracownikiem wojskowych służb specjalnych. Nowakowski, podobnie jak Sowa, także był polskim działaczem narodowym z tym, że na obszarze Warmii oraz Pomorza.

Teoretycznym celem działalności Zrzeszenia było niesienie pomocy moralnej i materialnej Polakom mieszkającym na obszarze Prus Wschodnich, budzenie polskiej świadomości narodowej, sprzeciw wobec germanizacji oraz postulowanie o połączenie Prus Wschodnich z Polską. Jednak, jak nie trudno się domyśleć, wobec agenturalności założyciela owej organizacji, realizowała ona także interesy wojskowych służb specjalnych II RP.

Oddział II Sztabu Głównego WP dzięki istnieniu Zrzeszenia mógł liczyć na większe możliwości penetracji obszaru Prus Wschodnich, lepsze maskowanie działalności swojej agentury oraz infiltrację ludności w celu selekcjonowania jednostek przydanych do ewentualnego werbunku.

Najlepszym przykładem antyniemieckiej działalności Zrzeszenia była rezolucja przyjęta przez jego władzę, która domagała się ogłoszenie Prus Wschodnich wolną republiką o ustroju kantonalnym.

Zrzeszenie organizowało liczne manifestacje narodowe oraz rozszerzało swoją działalność o kolejne miasta. Najważniejszym nowym ośrodkiem był Grudziądz (siedzibą ZRzWMiZM był Toruń) lecz powstawały one także w mniejszych miastach, takich jak Działdowo, Tczew, Brodnica a także w Poznaniu.

Sekretarzem Generalnym Zrzeszenia był Sowa natomiast Nowakowski pełnił funkcję jego prezesa. W 1931 roku tego drugiego zastąpił Tadeusz Odrowski.

Na Pomorzu Tadeusz Odrowski ps. „Odra” (zwerbowany być może przez mjr. Ankersteina, mjr. Jabłonowskiego i u.k. Antoniego Lisa) założył (prawdopodobnie w 1938 r.) siatkę „Odra”. Wybór Odrowskiego nie był przypadkowy, ponieważ wcześniej współdziałał on zarówno z Ekspozyturą 2 jak i mjr. Ludwikiem Cyrklerem (kierownikiem Samodzielnego Referatu Informacyjnego DOK VIII), a ponadto miał szerokie kontakty w środowisku działaczy kombatanckich i społecznych. „Odra” była dość luźną organizacją. Mniej więcej równocześnie na Pomorzu powstał „Grunwald” (również nazywany Tajną Organizacją Konspiracyjną). Swój udział w tworzeniu „Grunwaldu” miał również mjr Cyrkler⁶⁷, sprawujący nadzór nad organizacją.

Jeszcze wiosną 1939 r. do pracy konspiracyjnej włączono Konsula Gene-

Tadeusz Odrowski był wieloletnim współpracownikiem wojskowego wywiadu II RP, zwerbowanym (być może) przez majora Aleksandra Jabłonowskiego, jednego z czołowych oficerów przedwojennych wojskowych służb specjalnych. Odrowski pod koniec lat 30. XX wieku założył na Pomorzu, na zlecenie Ekspozytury 2, siatkę agenturalną „Odra”.

Siatka agenturalna „Odra” była częścią regionalnej sieci dywersyjnej na bazie miejscowego Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Oprócz niej utworzono także oddzielną sieć dywersyjną pod kryptonimem „Grunwald”.

Powróćmy jednak do majora a na początku lat 30. XX wieku kapitana Aleksandra Jabłonowskiego.

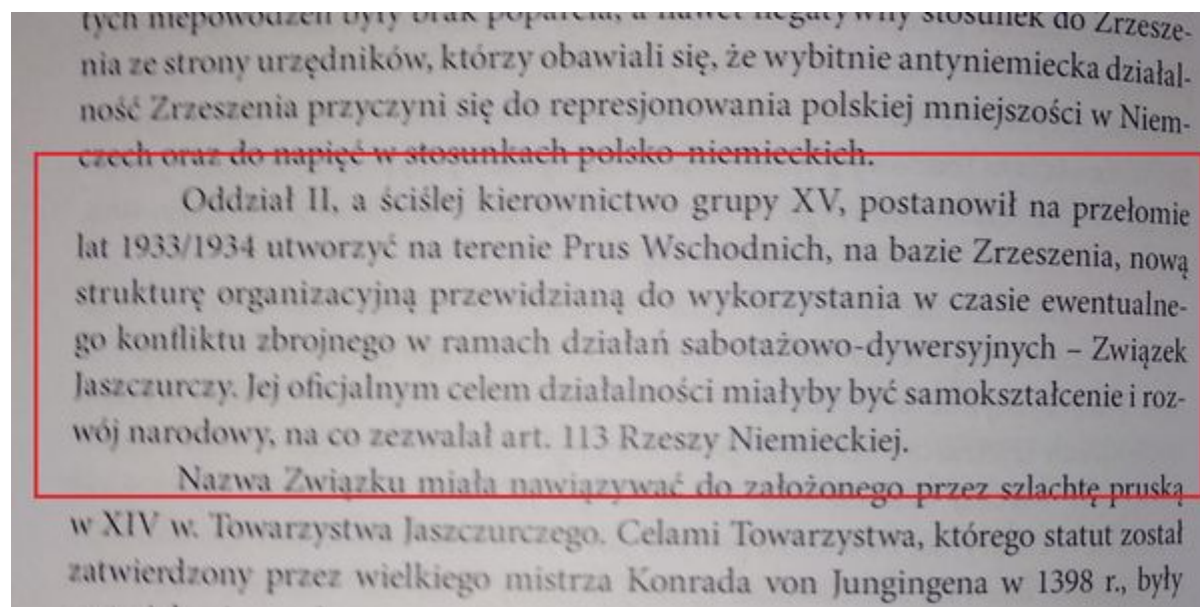
Aleksander Jabłonowski był jednym z najważniejszych oficerów przedwojennego wywiadu wojskowego.

W 1932 roku doszło do reorganizacji wojskowych służb specjalnych. Oprócz redukcji etatów wprowadzono również zmiany organizacyjne, takie jak m.in. zmiana nazewnictwa poszczególnych struktur Referatu Terenowego Ekspozytury 2. Od tej pory podział na grupy zamieniono na podział na podreferaty. I tak: Podreferat XI zajmował się kwestiami społeczno-politycznymi; Podreferat XII działał na odcinku krajów bałtyckich oraz Prus Wschodnich i Wolnego Miasta

Gdańska; Podreferat XIII odpowiadał za antysowiecką dywersję i działał na odcinku rosyjskim; Podreferat XIV odpowiadał za kwestie techniczne natomiast XV za Rzeszę Niemiecką i państwa zachodnie.

Według opracowania „Tajne wojny służb specjalnych II RP” autorstwa Roberta Witaka w 1932 roku kierownikiem Podreferatu XII odpowiedzialnego za kraje bałtyckie, Prusy Wschodnie oraz Wolne Miasto Gdańsk był kapitan Aleksander Jabłonowski. Według tego samego źródła po kolejnej reorganizacji wojskowych służb, która miała miejsce w roku 1933, na czele owego podreferatu stał już ktoś inny, a mianowicie rotmistrz Stanisław Gliński. Po następnej reorganizacji Ekspozytury II Oddziału II SG WP władza nad podreferatem odpowiedzialnym za kraje bałtyckie, Prusy Wschodnie oraz Gdańsk wróciła do kpt. Jabłonowskiego.

Piszę o tym dlatego, iż na przełomie 1933 i 1934 roku wywiad wojskowy planował powołać a właściwie wysunął koncepcję powołania do życia organizacji o nazwie Związek Jaszczurczy.



Związek Jaszczurczy miał być zbrojnym ramieniem Zrzeszenia Rodaków z Warmii, Mazur i Ziemi Malborskiej, jednak praktycznie byłby on podporządkowany Ekspozyturze II a więc wojskowemu wywiadowi. Nazwa tej organizacji miała nawiązywać do Towarzystwa Jaszczurczego powołanego w XIV wieku przez

pruską szlachtę, o którym wspomniałem na początku mojego artykułu.

Powołany na przełomie 1933 i 1934 roku ZJ miał tworzyć na terenie Prus Wschodnich placówki dywersyjne, które rekrutowałyby ludzi do działań destrukcyjnych, którzy sami nie byłiby świadomi misji, którą wykonywali.

ZJ miał działać pod przykryciem organizacji zajmującej się działalnością kulturalną, gospodarczą, oświatową i sportową. Jego głównym celem miała być: obrona przed germanizacją, utworzenie niezależnych od Związku organizacji społecznych, sportowych oraz oświatowych o charakterze narodowym, polonizacja zgermanizowanych mieszkańców Prus a także utworzenie niezależnych od ZJ legalnych ośrodków samoobrony ekonomicznej.

Członkami organizacji mogły zostać osoby w wieku od 18 do 35 lat. W organizacji przewidziano trzy stopnie wtajemniczenia: uczeń, czeladnik i przodownik. Fakt ten już z daleka śmierdzi inspirowaniem się masonerią jednak warto rzecz jasna dodać, że wywiad wojskowy II RP w trakcie kampanii antymasońskiej roku 1938 i jeszcze pod koniec 1937 brał aktywny udział w zwalczaniu wolnomularstwa.

Wracając jednak do ZJ.

Związek Jaszczurczy miał być organizacją działającą legalnie jednak na jego bazie planowano tworzyć ściśle zakonspirowane komórki dywersyjne, do których mieliby należeć tylko niektórzy wtajemniczeni członkowie ZJ (jak można się domyśleć, ci najwyżsi stopniem). Wszelkie działania Związku Jaszczurczego miały być ukryte pod maską działalności oświatowo-sportowej.

Ostatecznie koncepcja Związku Jaszczurczego została porzucona ze względu na to, iż nie została zaakceptowana przez szefostwo Oddziału II SG WP. Przyczyną tego był paraliż działalności Zrzeszenia Rodaków z Warmii, Mazur i Ziemi Malborskiej. ZRzWMiZM zostało de facto rozbite przez polskie władze. Swój

udział miał w tym m.in. wojewoda pomorski Lamot oraz konsulat RP w Olsztynie. Powróćmy jednak do ZJ.

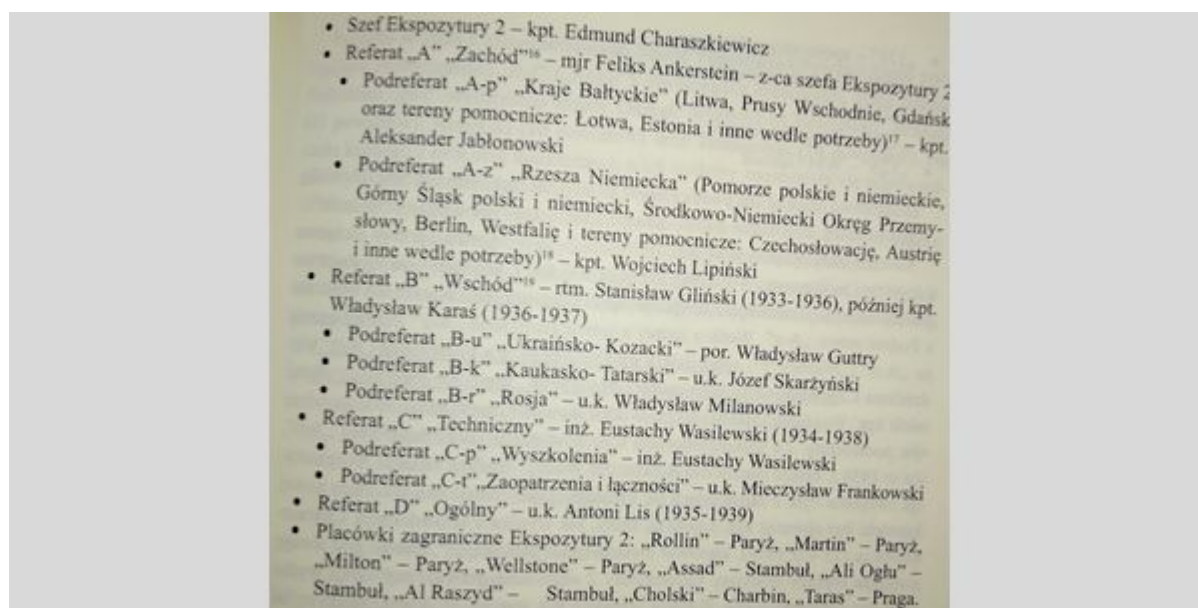
Według książki pt. „Na tajnym froncie polsko-niemieckim” za utworzenie Związku Jaszczurczego odpowiada Oddział II SG WP a konkretniej kierownictwo grupy XV. Tak jak już wcześniej wspomniałem, po reorganizacji wywiadu wojskowego z 1932 roku grupy zamieniono na podreferaty a więc twórcami ZJ było kierownictwo Podreferatu XV Ekspozytury 2 Oddziału II SG WP. Na czele owego podreferatu stał w 1932 roku kapitan Feliks Ankerstein, kierownik całego Referatu Terenowego Ekspozytury 2, któremu wymienione przeze mnie wcześniej podreferaty podlegały.

Po reorganizacji w roku 1933 a więc w momencie, który nas interesuje, kierownikiem owego podreferatu został właśnie kapitan Ankerstein. Natomiast z pracy prof. Lecha Wyszczelskiego pt. „Dywersja i sabotaż” wynika, że w 1933 roku kpt. Aleksander Jabłonowski stał na czele podreferatu „A-p”, który był odpowiedzialny za dywersję na odcinku Prus Wschodnich oraz Wolnego Miasta Gdańska. Ponieważ praca pt. „Tajne wojny służb specjalnych II RP” z której głównie korzystałem przy określaniu kierownictwa poszczególnych referatów i podreferatów w schemacie obrazującym strukturę Ekspozytury 2 z 1933, nie wymienia w niej stanowiska jakie wówczas pełnił kpt. Aleksander Jabłonowski, można się domyślać, że był on kierownikiem podreferatu Grupy XII czy jak kto woli podreferatu Podreferatu XII, który odpowiadał za Prusy Wschodnie oraz Gdańsk. A biorąc pod uwagę, iż to na tym odcinku działać miał Związek Jaszczurczy, Jabłonowski był najprawdopodobniej jednym z jego założycieli.

Najprawdopodobniej gdyż zarówno „Tajne wojny służb specjalnych II RP” jak i „Na tajnym froncie polsko-niemieckim” nie piszą wprost kto był twórcą Związku Jaszczurczego, jednak składając fragmenty informacji z owych prac w całość i dodając do tego informacje prof. Wyszczelskiego można z niemal 100% pewnością stwierdzić, że kapitan Aleksander Jabłonowski był jednym z

twórców Związku Jaszczurczego czy też, jak kto woli, koncepcji Związku Jaszczurczego, gdyż obie prace („Tajne wojny służb specjalnych II RP” i „Na tajnym froncie polsko-niemieckim”) a więc dwa najlepsze źródła owej historii w jednym momencie stwierdzają, że Związek Jaszczurczy powstał by za chwilę stwierdzić, że jednak jego utworzenie nie doszło do skutku.

Pora jeszcze przybliżyć nieco sylwetkę Aleksandra Jabłonowskiego. Z informacji przeze mnie zebranych wynika, że Jabłonowski był jednym z najważniejszych oficerów przedwojennego wywiadu wojskowego. Tak jak już wspomniałem, w 1932 roku stał on na czele Podreferatu XII Referatu Technicznego Ekspozytury 2 Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego.



W 1934 roku, po reorganizacji wojskowych służb specjalnych II RP kierował Podreferatem „A-p” Referatu „A” „Zachód” Ekspozytury 2 Oddziału II SG WP, natomiast w roku 1938 stanął na czele Referatu „Prusy Wschodnie-Gdańsk”, który był częścią Samodzielnego Referatu „A” „Zachód” Ekspozytury II, którym zarządzał major Feliks Ankerstein. W 1939 roku Jabłonowski pozostał na swoim stanowisku.

W 1935 roku Jabłonowski brał udział w tworzeniu Związku Mazurów. W październiku owego roku kilku działaczy mazurskich

opracowało koncepcję statutu owej organizacji. Ten został uważnie przejrany przez szefa Ekspozytury II majora Edmunda Charaszkiewicza i uznany za opracowany w sposób niedostateczny, zarówno pod względem ideowym jak i stylistycznym. Ów projekt został więc podesłany do komisji złożonej z kpt. Ankersteina, kpt. Jabłonowskiego oraz Władysława Karasia.

Komisja „poprawiając” statut dostosowała go do potrzeb wywiadu wojskowego, traktując Związek Mazurów jako bazę wypadową dla operacji Ekspozytury II na obszar Prus Wschodnich. Dzięki nowemu statutowi Ekspozytura 2 miała wpływ na działalność organizacji. Statut ten kierownik podreferatu „A-p” a więc kpt. Jabłonowski przedstawił następnie władzom województwa pomorskiego w Toruniu w celu ustanowienia jego ostatecznej formy. Pierwsze zebranie związku odbyło się po tym jak kpt. Jabłonowski otrzymał od Ministerstwa Spraw Zagranicznych list, który był dowodem poparcia inicjatywy przez MSZ.

Pierwsze zebranie Związku Mazurów odbyło się 22 grudnia 1935 roku w Działdowie. W zebraniach ZM uczestniczył Kurt Obitz. Natomiast ostateczna akceptacja istnienia organizacji doszła do skutku 7 lutego 1936 roku kiedy to Jabłonowski spotkał się z Naczelnikiem Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego. W wyniku owego spotkania zdecydowano m.in. o zatwierdzeniu statutu Związku Mazurów. Na podstawie decyzji Wojewody Pomorskiego w lutym 1936 roku Związek Mazurów został wpisany do rejestru stowarzyszeń.

Jabłonowski ponadto wynegocjował porozumienie o współpracy pomiędzy wywiadem wojskowym a Związkiem Harcerstwa Polskiego.

W 1932 roku Ekspozytura 2 zwerbowała do współpracy wysokiego urzędnika w Główniej Kwaterze ZHP, podharcmistra Wyzbora. 1 listopada 1932 roku został on zatrudniony w komórce dywersyjnej i otrzymał rozkaz nawiązania kontaktu z członkami Główniej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego oraz zorientowania się czy harcerstwo nadaje się do prowadzenia

dywersji na Kresach. Wyzbor pozytywnie ocenił możliwości wykorzystania harcerzy do działalności dywersyjnej. Projekt współpracy pomiędzy ZHP a wywiadem wojskowym, którego autorem był szef Podreferatu XIII podporucznik Milanowski wynegocjował z Naczelnikiem ZHP, harcmistrzem Olbromskim kpt. Aleksander Jabłonowski.

Warto również wspomnieć o kooperacji Jabłonowskiego z Kurtem Obitzem. Tak jak już wcześniej wspomniałem, Kurt Obitz pojawiał się na zebraniach Związku Mazurów, przy zakładaniu którego swój udział miał Jabłonowski. Według pracy „Tajne wojny służb specjalnych II RP” Obitz, działacz mazurski, członek władz Mazurskiego Komitetu Opieki Kulturalnej nad Rodakami został w 1934 roku zwerbowany do współpracy z Ekspozyturą 2 przez kpt. Ankersteina oraz kpt. Jabłonowskiego, których uważał za polskich urzędników państwowych. Jednak zapewne domyślał się że ma do czynienia z wywiadem wojskowym.

Ekspozytura 2 poprzez Obitza finansowała działalność Litwina Albinosa Umbrasa, który był zwolennikiem połączenia w Unię Polityczną Prus Wschodnich, Litwy, Łotwy i Estonii na co polski wywiad patrzył z zainteresowaniem, jednak czemu się sprzeciwiał.

Jabłonowski brał także udział w zatwierdzaniu współpracy Związku Strzeleckiego, paramilitarnej organizacji powstałej we Lwowie w 1910 roku, której oddział gdański utworzono w sierpniu 1929 roku z Ekspozyturą II Oddziału II SG WP. Oficer ten zaaprobował współpracę Ekspozytury II i ZS 2 maja 1934. Według owych ustaleń wywiad „Strzelca” miał otrzymywać 300 guldenów [waluta Wolnego Miasta Gdańska – przyp. aut.] miesięcznie.

Według pracy pt. „Uwagi i spostrzeżenia mjr. Feliksa Ankersteina z 1940 r. dotyczące przygotowań i działań dywersyjnych Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego WP” w kwietniu 1939 roku Jabłonowski zajął się wyłącznie odcinkiem Gdańskim, natomiast Prusy Wschodnie przeszły pod kierownictwo

kapitana Wojciecha Lipińskiego.



Major Aleksander Jabłonowski był 19 września 1939 roku, w trakcie decydującego starcia o Kępę Oksywską, dowódcą 3 batalionu rezerwy. Niestety nie udało mi się ustalić jak zakończył się jego żywot. Według książki pt. „Obrona Kępy Oksywskiej” był jednym z 20 żołnierzy spośród 7500 na początku walk, którzy pozostali przy życiu do samego końca konfrontacji z Niemcami. Po zdobyciu tego obszaru przez Niemcy 19 września 1939 roku o godz. 17:00 część z jeńców wojennych wagonami towarowymi przewieziono do obozów jenieckich natomiast resztę, głównie kosynierów gdyńskich, rozstrzeliwano lub też w „najlepszym razie” wysyłano do obozu koncentracyjnego Stutthof.

Autorstwo: Terminator2019

Źródło: WolneMedia.net

Bibliografia

1. Kołakowski P., Uwagi i spostrzeżenia mjr. Feliksa Ankersteina z 1940 r. dotyczące przygotowań i działań dywersyjnych Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego WP, 2009

2. Kosiarz E., Obrona Kępy Oksywskiej, Warszawa 1973
3. Piwnicki G., Polski wrzesień 1939 roku w Gdyni, Gdynia 2009
4. Szymanowicz A., Na tajnym froncie polsko-niemieckim. Polski wywiad w Prusach Wschodnich 1918-1939, Gdynia 2013
5. Witak R., Tajne wojny służb specjalnych II RP. Działalność Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego WP w latach 30. XX w., Łódź 2014
6. Wyszczelński L., Dywersja i sabotaż. Polskie działania specjalne 1918-1939, Warszawa 2016
7. https://pl.wikipedia.org/wiki/Paweł_Sowa
8. https://pl.wikipedia.org/wiki/Kurt_Obitz
9. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Nowakowski_\(działacz_narodowy\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Nowakowski_(działacz_narodowy))
10. https://pl.wikipedia.org/wiki/Związek_Strzelecki
11. https://pl.wikipedia.org/wiki/Organizacja_Wojskowa_Związek_Jaszczurczy
12. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Związek_Jaszczurczy_\(XIV_wiek\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Związek_Jaszczurczy_(XIV_wiek))